

Ważność samooceny a egotyzm: co wiemy oraz czego powinniśmy się dowiedzieć

Maciej Dymkowski, Beata Pachnowska*

Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

IMPORTANCE OF SELF-VIEWS AND EGOTISM: WHAT WE KNOW AND WHAT WE OUGHT TO KNOW

The of self-views has egotistic (especially affective) consequences. The data show that the high importance of the trait can interfere with affective and cognitive effects of self-discrepant feedback. In the discussion of these findings here were accentuated possibilities of defensive functions of the automatic egotism, aroused by the self-views importance.

Subiektywna ważność przekonania o sobie jest wyznaczana przez centralność bądź ważność odpowiedniego wymiaru czy aspektu „ja”. Obok pewności, z którą bywa pozytywnie skorelowana, i z którą współwyznacza autoschematy składające się na samowiedzę (por. zwłaszcza Markus, 1977), uważa się ją za zasadniczą formalną własność przekonań o sobie (Vallacher i Wegner, 1985; Pelham, 1991). Jest powiązana przede wszystkim z afektywnym znaczeniem sądów i wyobrażeń konstytuujących pojmowanie siebie (Pelham, 1991), stanowiąc jeden z przypuszczalnie najważniejszych wyznaczników wzbudzania egotystycznej tendencji do maksymalizacji pozytywności samooceny, do wzmacniania/wzrostu poczucia własnej wartości (por. Dymkowski, 1989; 1993; Pelham, 1991; Sedikides, 1993).

Wśród licznych deformacji poznawczych, będących przejawami tej fundamentalnej i szczególnie często aktywizowanej tendencji motywacyjnej (por. zwłaszcza Dymkowski, 1989; Sedikides, 1993) zaobserwować można iluzje związane z faworyzowaniem własnego „ja” w porównaniu z innymi ludźmi (por. przegląd wyników badań: Dymkowski, 1993; Pachnowska, 1996). To faworyzowanie własnej osoby winno się nasilać (w re-

zultacie oddziaływania tendencji egotystycznej) w przypadku cech czy wymiarów szczególnie ważnych, a więc i zwykle centralnych w „prywatnej” koncepcji siebie podmiotu.

W prototypach pozytywnych pojęć czy kategorii społecznych centralnymi stają się cechy uznane za opisujące siebie, zaś w prototypach negatywnych kategorii – cechy kwalifikowane jako nie odniesione do „ja” (Dunning i in., 1991). Jak to wykazał Sedikides (1993), gdy przedmiotem oceny są cechy centralne dla pojmowania siebie, podmiot ujawnia większe zapotrzebowanie na diagnostyczne informacje do nich odnoszone, jeśli są one pozytywne niż wówczas, gdy są negatywne (bądź też zarazem są peryferyczne i negatywne). Na centralnych i ważnych dla wymiarach „konstruuje” zasadniczy „szkielet” struktury pojmowania siebie – lokalizacja na nich własnej osoby winna przesądzać o poczuciu własnej wartości.

Jeśli tak, należałoby oczekiwać, iż duża ważność samooceny szczegółowych będzie zwiększać ich wpływ na globalne samowartościowanie (które to oczekiwanie sformułował już Wiliam James, przytaczamy za: Pelham, 1995). Jednak wyniki badań wskazują, iż wzrost wag poszczególnych wymiarów zwiększa co prawda wpływ dokonywanych na nich samooceny na globalne samowartościowanie (por. Pelham i Swann, 1989; Pelham,

* Korespondencję na temat artykułu można kierować pod adresem: Maciej Dymkowski, Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, ul. Dawida 1, 50-527 Wrocław.

1995), ale nasilenie tego wpływu może być wówczas bardzo niewielkie (Marsh, 1986, por. też 1995), a w każdym razie zdaje się zależeć od wykorzystanej metody diagnozy tej, teoretycznie od dawna postulowanej, zależności (por. Marsh, 1995; Pelham, 1995).

W rezultacie wzbudzenia i dominacji egotystycznej tendencji do wzmacniania/podwyższania poczucia własnej wartości podmiot wykorzystuje szczególne kryterium akceptacji napływających bądź aktywnie pozyskiwanych informacji. Są one uznawane za trafne (diagnostyczne dla „ja”) w tym większym stopniu, im bardziej są uznane za pozytywne w rezultacie wstępnej ich identyfikacji i kategoryzacji, bądź im bardziej ich włączenie w samowiedzę zwiększa subiektywne prawdopodobieństwo pozytywnych implikacji dla przekonania o własnej wartości (por. Dymkowski, 1993). Jeśli weryfikowana jest dostatecznie ważna hipoteza odnośnie posiadanej cechy czy uzdolnienia, wzbudzana jest zazwyczaj właśnie ta tendencja, zwłaszcza gdy testowana właściwość przedmiotowo rozumianego „ja” jest spostrzegana przez podmiot jako ustalona „raz na zawsze”, trudno zmienialna lub w ogóle niepodatna na ewentualne uświłowienia jej zmiany. Jeśli jednak jest ona spostrzegana jako modyfikowalna, to znaczy podmiot będzie mógł w przyszłości podnieść odnośną samoocenę szczególnie dzięki własnej aktywności (na przykład w rezultacie samodoskonalenia), ważność weryfikowanej właściwości „ja” może sprzyjać wzbudzeniu raczej tendencji do trafnego samoszacowywania bądź do samoulepszenia niż egotystycznej (Dunning, 1995; por. też Major, Testa, i Bylsma, 1991). Pozyskanie diagnostycznych informacji o sobie bywa dlań wówczas bardzo użyteczne – należy więc oczekiwać szczególnego nimi zainteresowania bez względu na to, czy są one pozytywne, czy też ukazują go w negatywnym świetle.

Wyniki uzyskane niedawno (por. Eisenstadt i Leippe, 1994, eksperymenty 3 i 4) ukazują jeszcze bardziej skomplikowany obraz prawidłowości. Ich badani ujawnili brak zróżnicowania zarówno afektywnych, jak i poznawczych konsekwencji recepcji różniących się pozytywnością wysoce wiarygodnych informacji odnoszonych do „ja”, gdy dotyczyły one bardzo ważnego wymiaru, zarazem demonstrując odmienne konsekwencje konfrontacji pojmowania siebie z (podobnie wiarygodnymi) informacjami odnoszonymi do mniej

ważnego wymiaru. Tylko w tym ostatnim przypadku ujawnili bardziej negatywny afekt po informacjach negatywnych niż po informacjach pozytywnych, jak też zademonstrowali brak obronnego usprawiedliwiania doznawanego niepowodzenia. Dokonywali bardziej wewnętrznych atrybucji przyczynowych (do braku uzdolnienia) niepowodzenia niż sukcesu oraz, w pierwszym przypadku (niepowodzenie), uważali odnośny test za bardziej trafny niż w drugim (po otrzymaniu pozytywnych informacji o uzyskanym w nim wyniku).

Jak wykazali to autorzy tych badań (Eisenstadt i Leippe, 1994), w warunkach bardzo dużej ważności testowanego przekonania o sobie doszło do swoistego zablokowania przetwarzania informacji potencjalnie odniesionych do „ja”. Weryfikowana wiedza o sobie była wówczas prawdopodobnie dobrze utrwalona, co mogło ułatwić „wyprzedzające” generowanie (bądź aktywizację gotowych) kontrargumentów dla informacji szczególnie silnie zagrażających własnej wartości podmiotu, zmuszonego do konfrontacji z nimi wcześniej ukształtowanego przekonania o sobie. Gdy w grę wchodził nie tak ważny wymiar, podmiot nie był w stanie przeciwstawić się w analogiczny sposób mniej wówczas zagrażającym informacjom, reagując na nie inaczej, niż we wszystkich innych warunkach (dużej ważności oraz relatywnie małej ważności i pozytywności odebranych informacji). Gdy jednak umożliwiono badanym wytwarzanie stosownych kontrargumentów przed otrzymaniem zagrażających informacji odniesionych do mniej ważnego wymiaru „ja”, informacje te nie powodowały dalszego obniżenia nastroju (w porównaniu do warunków recepcji pozytywnych informacji zwrotnych: Eisenstadt i Leippe, 1994, eksperyment 4).

Cele egotystyczne bywają osiągnane w szczególności dzięki różnym poznawczym „zabiegom”, będącym rezultatem mniej lub bardziej kontrolowanego świadomie wysiłku poznawczego. I tak ich realizacja może być ułatwiona przez „wyprzedzające” podważanie trafności napływających danych czy też za pomocą zbijania argumentów popierających trafność napływających informacji zagrażających poczuciu własnej wartości (por. Wyer i Frey, 1983).

Tak więc obrona własnej wartości może dokonywać się niejako „na przedpolu”, gdy mogą zostać zakwestionowane własne lokaty na wymia-

rach szczególnie ważnych i centralnych w koncepcji siebie, dobrze wcześniej zweryfikowane (subiektywnie pewne) pozytywne przekonania, konstytuujące „schematową” samowiedzę (ważność i pewność przekonań o sobie są – jak wspominało się o tym wyżej – dodatnio skorelowane). Ale cele egotystyczne mogą też być z powodzeniem osiągnięte przez „zautomatyzowane” ignorowanie silnie zagrażających informacji czy ich „wtórne” wypieranie poza sferę świadomości. Ostatnio uzyskane wyniki (por. Pachnowska, 1996, eksperyment 2) wskazują, że również w rezultacie eksperymentalnego wytworzenia bardzo ważnego, zarazem mało pozytywnego (wręcz negatywnego) przekonania o sobie, może dojść do zablokowania zarówno afektywnych, jak i poznawczych konsekwencji porównań z innymi, choć w grę nie wchodzi wówczas obrona dobrze utrwalonych, chronicznych przekonań o sobie. Gdy jednak wytworzona negatywna samoocena danej osoby była relatywnie mniej ważna, afekt negatywny (depresja, lęk, gniew) został nasilony, zaś pozytywny zredukowany, jeśli badani porównywali się z „innym lepszym” (porównania „w górę”). „Obronna mobilizacja”, tak efektywna w warunkach bardzo silnego zagrożenia „ja” przy testowaniu szczególnie ważnego przekonania o sobie, również w tym przypadku okazała się być nie tak „szczelna” w sytuacji zredukowanego zagrożenia poczucia własnej wartości przy testowaniu mniej ważnego przekonania, składającego się na „ad hoc” wytworzoną samowiedzę.

Wyniki Paulhusa i Levitt (1987) wskazują na przejawy automatycznego egotyzmu jako rezultatu sytuacyjnego zagrożenia „ja” czy choćby tylko obecności zwiększającego pobudzenie dystraktora. Aby skutecznie się przed nim bronić, podmiot musi dokładnie zidentyfikować zagrażający bodziec w bardzo krótkim czasie, jeszcze zanim zostanie on rozpoznany świadomie, przy zaangażowaniu uwagi. Zgodnie ze znanym stanowiskiem Zajonca (1980), automatyczne reakcje afektywne mogą poprzedzać poznawczą „obróbkę” bodźca, zaś jego własności afektywne wpływają na sposób, w jaki informacje o nim są przetwarzane (por. też Paulhus i Levitt, 1987; Murphy i Zajonc, 1994).

Rezultaty szeregu eksperymentów (por. Murphy i Zajonc, 1994) jednoznacznie przemawiają za tezą, iż przetwarzanie informacji afektywnie „nasyconych” bywa wcześniejsze niż „obróbka”

danych pozbawionych komponenty afektywnej. Co więcej, afekt wywołany bez udziału świadomości może „rozlewać” się na nie związane ze sobą bodźce. Reakcje emocjonalne występują już przy minimalnej stymulacji, zmieniając późniejsze poznanie, które jednak jest realizowane względnie niezależnie, w odrębnych strukturach (Zajonc, 1980; Murphy i Zajonc, 1994). Ale poznanie to może też wpływać na emocje. Procesy afektywne i poznawcze tworzą dwa odrębne systemy, są przy tym wtórne do procesów sensorycznych i mogą wzajemnie wpływać na swój przebieg (Wojciszke, 1991).

Za słusnością stanowiska akcentującego względną niezależność poznawczo-afektywną przemawiają też wyniki badań inspirowanych przez hipotezę Shraugera (1975), głoszącą, iż recepcja informacji osobistych konfrontowanych z wcześniej ukształtowanymi przekonaniami o sobie owocuje odmiennością reakcji afektywnych i poznawczej „obróbki” tych informacji. O ile emocje są kontrolowane przez tendencję egotystyczną, reakcje poznawcze podporządkowane są tendencji do osiągnięcia/przywracania spójnego obrazu siebie (Shrauger, 1975; por. też przegląd wyników badań testujących tą hipotezę: Dymkowski, 1989). Korespondujące stanowisko można przypisać również nowszym koncepcjom, traktującym o recepcji i przetwarzaniu informacji odnoszonych do „ja” (Eisenstadt i Leippe, 1994; Jussim, Yen i Aiello, 1995; Swann i Schroeder, 1995).

Aktywizacja mechanizmów obronnych może blokować odbiór informacji zagrażających „ja” (jak to jest w szczególności w przypadku obronności percepcyjnej), ale może też powodować zniekształcenia dalszych faz przetwarzania tych informacji (por. Grzeżołowska-Klarkowska, 1986). Jeśli nawet nie zostaną one tendencyjnie zignorowane, są następnie przetwarzane wystarczająco „bezpiecznie”.

Można spekulować, że szczególnie duża ważność informacji o sobie implikuje (jeśli to tylko możliwe) „wyprzedzające” ignorowanie niezgodnych z nimi danych, „rozpoznawanych” już na poziomie nieświadomości jako silnie zagrażających poczuciu własnej wartości czy integralności „ja”. I tak, człowiek może efektywnie unikać porównań z innymi czy w ogóle informacji o sobie zwłaszcza w zakresie centralnych dymensji, fundamentalnych dla globalnego samowartościowania (por. np. Doliński, 1993; również Brickman

i Bulman, 1977, wskazują na obronne unikanie porównań na szczególnie ważnych wymiarach samowiedzy). Albo nie dochodzi wówczas w ogóle do ujawnienia się emocji, albo są one co prawda demonstrowane, ale reakcje poznawcze zostają całkowicie zablokowane, bądź też zagrażające informacje ulegają „obróbce” poznawczej, ale niejako „obok” emocjonalnych efektów ich rozpoznania (por. zwłaszcza Shrauger, 1975; też Jussim, Yen i Aiello, 1995; Pachnowska, 1996).

Jest prawdopodobne, że „pozytywny tropizm” (por. Swann i Schroeder, 1995), polegający na większej skłonności do akceptacji pozytywnego niż negatywnego bodźca, jest nieskomplikowanym, „wyprzedzającym” procesem również wówczas (a nawet szczególnie wówczas), gdy bodziec ów wzbudza zaangażowanie „ja”. Wstępna jego akceptacja-dezakceptacja po skategoryzowaniu na wymiarze pozytywności-negatywności może generować afekt pozostający pod kontrolą motywacji egotystycznej. Afekt ten, jeśli w ogóle się pojawi, wyprzedza bardziej złożoną poznawczą obróbkę informacji, wymagającą ich konfrontacji z już ukształtowanymi strukturami samowiedzy (Swann i in., 1990; Swann i Schroeder, 1995; Jussim, Yen i Aiello, 1995). I chociaż motywacja egotystyczna (którą – przypomnijmy raz jeszcze – szczególnie łatwo jest wzbudzić, i która bodaj częściej niż jakakolwiek inna dominuje w procesach psychicznych w sytuacji zaangażowania „ja”: por. np. Dymkowski, 1989) może też znajdować odzwierciedlenie w reakcjach poznawczych w późniejszych fazach przetwarzania informacji konfrontowanych z samowiedzą (por. Swann i in., 1990; Eisenstadt i Leippe, 1994; Swann i Schroeder, 1995), to jednak jej oddziaływanie bywa zwykle najbardziej wyraźne we wstępnej fazie reagowania afektywnego, jako rezultat nieuświadomianej identyfikacji i kategoryzacji tych informacji (Jussim, Yen i Aiello, 1995; Swann i Schroeder, 1995; por. też Paulhus i Lewitt, 1987). Jeśli ważność potencjalnie konfrontowanych ze sobą danych jest szczególnie duża, staje się wysoce prawdopodobne, że wstępne, automatyczne „rozpoznanie” informacji jako odniesionych do „ja” będzie „wyprzedzająco” blokować reakcje afektywne. Ich wystąpienie bywa bowiem trudnym do zignorowania sygnałem pojawienia się zagrażających treści, których włączenie w orbitę pamięci operacyjnej może mieć fundamentalne znaczenie dla poczucia własnej wartości podmiotu.

Tak więc chociaż wyniki kilku badań skłaniają do rewizji wcześniej ukształtowanego wizerunku roli ważności samooceny we wzbudzaniu tendencji egotystycznej (identyfikowanej na podstawie bardzo różnych swoich przejawów – w tym braku konsekwencji recepcji zagrażających informacji; por. Eisenstadt i Leippe, 1994, eksperymenty 3 i 4; Pachnowska, 1996, eksperyment 2), od nowa szkicowany obraz nad wyraz interesujących prawidłowości wydaje się być zarówno wewnętrznie spójny, jak i nader klarowny w świetle ogólniejszej wiedzy psychologicznej. Ale niemało tu jeszcze niejasności i znaków zapytania. W szczególności jednoznacznego potwierdzenia wymaga hipoteza orzekająca o egotystycznie motywowanej blokadzie recepcji i przetwarzania informacji odniesionych do bardzo ważnych przekonań o sobie. Jest to niełatwe zadanie dla autorów przyszłych badań eksperymentalnych, jako że nawet wyraźne potwierdzenie oczekiwanego braku zależności nie bywa uważane za tak konkluzyjny test teorii, jak empiryczna identyfikacja przewidywanego na jej gruncie związku między zmiennymi.

Co więcej, metodologia badań nad rolą ważności samooceny we wzbudzaniu tendencji egotystycznej utrudnia lub wręcz uniemożliwia orzekanie o regulacyjnym znaczeniu określonych wartości zmiennej „ważność weryfikowanej samooceny” w „wyprzedzającej blokadzie” przejawów tej tendencji. Jaka minimalna wielkość owej ważności pozwala na wywołanie przejawów egotyzmu, jaka zaś powoduje ich blokadę? Ale problem jest bardziej złożony, nie da się go sprowadzić do li tylko niedostatków wykorzystanych metod pomiaru czy nieporównywalności narzędzi identyfikacji przejawów tej tendencji w rozmaitych sferach funkcjonowania psychologicznego wśród osób o odmiennym globalnym samowartościowaniu (por. zwłaszcza przegląd wyników badań: Dymkowski, 1993). Tak na przykład jest wysoce prawdopodobne, że „wyprzedzające blokowanie” o charakterze obronnym będzie częściej i/lub łatwiej wykorzystywane przez osoby skądinąd skłonne (chronicznie) do posługiwania się poszczególnymi mechanizmami obronnymi (która to skłonność pozostaje w nader złożonych relacjach z wysokością samowartościowania: por. Dymkowski, 1988).

Choć można mówić o znaczącym postępie w badaniach nad tą problematyką, „podobszar nie-

wiedzy" wydaje się tutaj niemały. Co więcej, liczne badania ujawniają zdumiewająco wiele deformacji samowiedzy jako rezultatu oddziaływania tendencji do wzmacniania/podwyższania poczucia własnej wartości. Nie można ich wszystkich wyjaśniać jako efektów jedynie poznawczego dyskontowania pozytywnie rozbieżnych z samowiedzą informacji oceniających. Konsekwencje tej tendencji w sytuacji zagrożenia „ja” z pewnością nie sprowadzają się do „wyprzedzającego zablokowania” czy, po jego „przebiciu”, nie ujawniają się wyłącznie w reakcjach emocjonalnych. Można zasadnie oczekiwać, iż nierzadko (kiedy?) zagrożający bodziec pozostawia „ślady” w strukturach samowiedzy podmiotu, i to nawet wówczas, gdy został on jedynie nieświadomie „rozpoznany”. Jednak adekwatne poznanie odnośnych prawidłowości wymaga jeszcze wielu zapewne skomplikowanych i nie zawsze wdzięcznych przedsięwzięć badawczych.

LITERATURA

- Brickman, P., Bulman, R.J. (1977). Pleasure and pain in social comparison, [w:] Suls, J.M., Miller, R.L. (Red.), *Social comparison processes: Theoretical and empirical perspectives*. Washington, DC: Hemisphere.
- Doliński, D. (1993). *Orientacja defensywna*. Warszawa: Wyd. Instytutu Psychologii PAN.
- Dunning, D. (1995). Trait importance and modifiability as factors influencing self-assessment and self-enhancement motives. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21, 1297-1306.
- Dunning, D., Perie, M., Story, A.L. (1991). Self-serving prototypes of social categories. *Journal of Personality and Social Psychology*, 61, 957-968.
- Dymkowski, M. (1988). Rola korelatów samooceny w przetwarzaniu informacji osobistych. *Przegląd Psychologiczny*, 31, 411-427.
- Dymkowski, M. (1989). *Samowiedza a psychologiczne konsekwencje ocen*. Wrocław: Wyd. PWR.
- Dymkowski, M. (1993). *Poznanie siebie: umotywowane sprawdziany samowiedzy*. Warszawa: Wyd. Instytutu Psychologii PAN.
- Eisenstadt, D., Leippe, M.R. (1994). The self-comparison process and self-discrepant feedback: Consequences of learning you are what you thought you were not. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 4, 611 - 626.
- Grzegolowska-Klarkowska, H.J. (1986). *Mechanizmy obronne osobowości*. Warszawa: PWN.
- Jussim, L., Yen, H.J., Aiello, J.R. (1995). Self-consistency, self-enhancement and accuracy in reactions to feedback. *Journal of Experimental Social Psychology*, 31, 322-356.
- Major, B., Testa, M., Bylsma, W.H. (1991). Responses to upward and downward social comparisons: The impact of esteem-relevance and perceived control, [w:] Suls, J., Willis, T.A. (Red.), *Social comparison: Contemporary theory and research*. Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Markus, H. (1977). Self-schemata and processing information about the self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 35, 63-78.
- Marsh, H. (1986). Global self-esteem: Its relation to specific facets of self-concept and their importance. *Journal of Personality and Social Psychology*, 51, 1224-1236.
- Marsh, H. (1995). A Jamiesian model of self-investment and self-esteem: Comment on Pelham (1995). *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 1151-1160.
- Murphy, S.T., Zajonc, R.B. (1994). Afekt, poznanie i świadomość: rola afektywnych bodźców poprzedzających przy optymalnych i suboptymalnych ekspozycjach. *Przegląd Psychologiczny*, 37, 261-299.
- Pachnowska, B. (1996). *Samowiedza a afektywne i poznawcze konsekwencje porównań społecznych (niepublikowana praca doktorska)*. Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Paulhus, D.L., Levitt, K. (1987). Desirable responding triggered by affect: Automatic egotism? *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 245-259.
- Pelham, B.W. (1991). On confidence and consequence: The certainty and importance of self-knowledge. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60, 518-530.
- Pelham, B.W. (1995). Self-investment and self-esteem: Evidence for a Jamiesian model of self-worth. Further evidence for a Jamiesian model of self-worth: Reply to Marsh (1995). *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 1141-1150, 1161-1165.
- Pelham, B.W., Swann, W.B.Jr. (1989). From self-conceptions to self-worth; On the sources and structure of global self-esteem. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 672-680.
- Sedikides, C. (1993). Assessment, enhancement and verification determinants of the self-evaluation process. *Journal of Personality and Social Psychology*, 65, 317-338.
- Shrauger, J.S. (1975). Responses to evaluation as a function of initial self-perceptions. *Psychological Bulletin*, 82, 581-596.
- Swann, W.B.Jr., Hixon, J.G., Stein-Seroussi, A., Gilbert, D.T. (1990). The fleeting gleam of praise: Cognitive processes underlying behavioral reactions to self-relevant feedback. *Journal of Personality and Social Psychology*, 59, 17-26.
- Swann, W.B.Jr., Schroeder, D.G. (1995). The search for beauty and truth: A framework for understanding reactions to evaluations. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21, 1307-1318.
- Vallacher, R.R., Wegner, D.M. (1985). *A theory of action identification*. New Jersey: Hillsdale Lawrence Erlbaum.
- Wojciszke, B. (1991). *Procesy oceniania ludzi*. PAN, Poznań: Nakom.
- Wyer, R.S., Frey, D. (1983). The effects of feedback about self and others on the recall and judgments of feedback-relevant information. *Journal of Experimental Social Psychology*, 20, 540-559.
- Zajonc, R.B. (1980). Feeling and thinking: Preferences need no inferences. *American Psychologist*, 35, 151-175.

